

## Święty Duch – piękno, nadzieja

### The Holy Spirit – beauty and hope

**Słowa kluczowe:** Duch Święty, prawosławie, piękno

**Keywords:** Holy Spirit, Orthodoxy, beauty

#### **Streszczenie:**

Miłość Boga i Jego Piękno ustawicznie ubogacają i ocalają świat. Piękno jest kategorią ontologiczną i zbawczą a nie tylko kategorią estetyczną. Wyrazem czego jest św. Liturgia, teologia ikony, duchowość przeobrażenia i wizja świata przemienionego. Piękno staje się świadectwem istnienia świata niewidzialnego. Prawdziwym ideałem piękna, jego źródłem i wyznacznikiem jest sam Bóg. Bóg, który stworzył niebo i ziemię, posłał Syna Swego Jednorodzonego, przyszedł na ziemię jako Wcielony Logos oraz ten sam, który jest tym innym Pocieszycielem po Wniebowstąpieniu Jezusa Chrystusa. Jest to Piękno w najczystszej, wprost nieporównywalnym do niczego ontologicznym znaczeniu. Piękno jest możliwością ale także rzeczywistością. Jest ono dostępne człowiekowi poprzez uczestnictwo w Tajemnicach dokonywanych dzięki nieustannemu działaniu Ducha Świętego w Kościele – Bogoludzkim Organizmie. Dla F.M. Dostojewskiego piękno nie jest żadnym luksusem, lecz pierwszą potrzebą człowieka. Pragnienie piękna jest wrodzone a nie nabyte. Im intensywniej człowiek żyje, tym bardziej potrzebuje piękna. Prawosławie nieustannie zachowuje ten bezcenny skarb, jakim jest Piękno w doświadczeniu Świętego Ducha. Duch Święty jest bezpośrednim uchwyceniem Piękna. Jest On niezmiennie wzywany modlitwą całego Kościoła. Piękno jest ściśle połączone z dobrem i prawdą, których umiłowanie przemienia człowieka. Dokonuje się to mocą Ducha Świętego, który jest osobowym źródłem piękna duchowego. Piękno zaś

---

<sup>1</sup> Metropolita prof. dr hab. Sawa (Michał Hrycuniak) jest Kierownikiem Katedry Prawosławnej Teologii Dogmatycznej i Moralnej Wydziału Teologicznego Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

duchowe, ażeby było zbawiające, domaga się dopełnienia moralnego, które człowiek nadaje swoim działaniem. Fakt zbawienia sam w sobie stanowi zawsze nieodłączny związek z pięknem. To jest piękne, że człowiek może być zbawiony.

**Abstract:**

The love of God and His beauty constantly enrich and save the world. Beauty is an ontological and salvific category, not only an aesthetic one. This fact is expressed in the Divine Liturgy, the theology of icons, the spirituality of the Transfiguration and the vision of the world transfigured. Beauty witnesses to the existence of the unseen world. The real ideal of beauty, its source and determinant is God Himself. God, who created the heavens and the earth, sent His Only Begotten Son who came into the world as the Incarnate Logos and as the other Comforter after the Ascension of Jesus Christ. This is beauty in its purest and plainly incomparable ontological meaning. Beauty is a possibility, but also reality. It is available to all by means of participating in the Mysteries performed thanks to the incessant activity of the Holy Spirit in the Church – the Human-Divine Organism. For F.M. Dostoyevsky, beauty is not a luxury, rather man's basic need. Longing for Beauty is innate and not acquired. The more intensively one lives, the more beauty is needed. Orthodoxy unceasingly preserves this priceless treasure – beauty found in experiencing the Holy Spirit. The Holy Spirit is a direct grasp of Beauty. He is constantly called upon in the prayers of the Church. Beauty is closely connected with goodness and truth. Love for them transforms man. This takes place by the power of the Holy Spirit, who is the personal source of spiritual beauty. For spiritual beauty to be salvific, a moral fulfilment which man gives to his actions, is required. Salvation in itself is inseparable from beauty. It is beautiful that man can be saved.

Kościół prawosławny bardzo mocno akcentuje boskość hipostazy Świętego Ducha i podkreśla Jego wyjątkową rolę w życiu człowieka. Szczególnie widoczne jest to zarówno w teologii jak i doświadczeniu liturgicznym Kościoła prawosławnego. Niemal wszystkie nabożeństwa rozpoczynają się od modlitwy kierowanej do Świętego Ducha (Felmy 2005, 133) – *stichiry* Święta Pięćdziesiątnicy „Królu Niebieski, Poczyszczycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko wypełniasz,

przyjdź i zamieszkać w nas i oczyścić nas od wszelkiej zmazy i zbaw o Dobrych dusze nasze” (*Миня Праздничная* 2003, 525).

Gdyby nie było Ducha Świętego nie moglibyśmy nazwać Chrystusa Panem, ponieważ „Nikt nie może powiedzieć że Jezus jest Panem, jak tylko w Duchu Świętym” (1 Kor 12,3). Bez Niego nie moglibyśmy również wzywać Boga i mówić „Ojcze nasz, Któryś jest w niebie” (Mt 6,9). Nie moglibyśmy Jezusa nazywać Panem i nie moglibyśmy Boga nazywać Ojcem ponieważ jak mówi apostoł Paweł: „Wy jesteście synami, ponieważ Bóg zesłał Ducha Syna swego do serc waszych, wołającego: Abba Ojcze” (Ga 4,6). Gdyby nie było Ducha Świętego, to w Kościele nie byłoby słowa mądrości i wiedzy, gdyż Duch Święty jednemu daje swoją mądrość, a drugiemu słowo rozumu (por. 1 Kor 12, 8). Gdyby nie było Ducha Świętego, nie byłoby w Kościele pasterzy i nauczycieli, gdyż są oni ustanawiani przez Świętego Ducha: „w nim Duch was ustanowił pasterzami i biskupami” (Dz 20,28). Potwierdzają to również teksty liturgiczne Kościoła prawosławnego, np. *stichiry* święta Pięćdziesiątnicy „Wszystko daje Duch Święty, toczy proroctwa, ustanawia kapłanów, mądrości nauczył nieuczonych, rybaków okazał teologami, zbiera całe zgromadzenie Kościoła. Współistotny i Współpracujący z Ojcem i Synem, Pocieszycielu, chwała Tobie” (*Миня Праздничная* 2003, 521).

Duch Święty, trzecia Osoba Świętej Trójcy, w planie ekonomii Bożej zajmuje miejsce szczególne. To On powoduje i kontynuuje zbawcze dzieło Chrystusa, Który poprzez kenozę (gr. *κένωσις*) i zmartwychwstanie darował upadłemu człowiekowi możliwość życia wiecznego. Duch Święty działa gdzie chce, kiedy chce i jak chce: „Duch tchnie kędy chce, i głos jego słyszysz, ale nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd idzie: tak jest wszelki, który się narodził z Ducha” (J 3,8).

## Duch Święty w Biblii

Nauka o Świętym Duchu w Piśmie Świętym zarówno Starego jak i Nowego Testamentu zajmuje miejsce szczególne. Ukazuje Go jako przyczynę naszego uświęcenia. Już prorokowi Izajaszowi znana była tajemnica

uświęcenia przez Ducha Świętego: „Gdyż wyleję wody na spieczoną ziemię i strumienie na suchy ląd; wyleję mojego Ducha na twoje potomstwo i moje błogosławieństwo na twoje latorośle (Iz 44,3). Duch Święty brał udział bezpośrednio już w stworzeniu świata, unosząc się m.in. nad wodami: „A ziemia była pustkowiem i chaosem, ciemność była nad otchłanią, a Duch Boży unosił się nad powierzchnią wód” (Rdz 1,2). Uczestniczył również w stworzeniu człowieka „Duch Boży stworzył mnie, a tchnienie Wszechmogącego ożywiło mnie” (Hiob 33,4). Prorok Joel, będąc obecny Duchem przy Boskich naukach Bogoczłowieka w Judei w uniesieniu swego zadziwienia zawołał: „I wy, dzieci Syjonu, wykrzykujcie radośnie i weselcie się w Panu, swoim Bogu, gdyż da wam obfity deszcz jesienny i ześle wam jak dawniej deszcz, deszcz jesienny i wiosenny” (Joel 2,23). Po zakończeniu swojej ziemskiej służby na ziemi przez Boskiego Nauczyciela Jezusa Chrystusa, Jego zbawcze dzieło kontynuowane jest przez Ducha Świętego. Sam Bóg objawiał to przez proroka: „A potem wyleję mojego Ducha na wszelkie ciało, i wasi synowie i wasze córki prorokować będą, wasi starcy będą śnili, a wasi synowie będą mieli widzenia. Także na sługi i służebnice wyleję w owych dniach mojego Ducha” (Joel 3,1-2).

Prorok Ezechiel mówił działaniu Ducha Świętego w przemianie ziemi

Spoczęła na mnie ręka Pana i wyprowadził mnie w swoim Duchu i postawił mnie w środku doliny, która była pełna kości. I kazał mi przejść dookoła nich, a oto było ich bardzo dużo w tej dolinie i były zupełnie wyschłe. I rzekł do mnie: Synu człowieczy czy ożyją te kości? I odpowiedziałem: Wszechmocny Panie Ty wiesz. I rzekł do mnie: Prorokuj nad tymi kośćmi i powiedz do nich: Kości wyschłe! Słuchajcie słowa Pana! Tak mówi Wszechmocny Pan do tych kości: Oto Ja wprowadzę do was ożywcze tchnienie i ożycie. I dam wam ścięgna i sprawię, że obrośnięcie ciałem, i powlokę was skórą i dam wam moje ożywcze tchnienie i ożycie i poznacie, że ja jestem Pan (...). I prorokowałem jak mi nakazano. Wtem wstąpiło w nich ożywcze tchnienie i ożyli, i stanęli na nogach – rzesza bardzo wielka (Ez 37,1-6.10).

Duch Święty przebywał również ze starotestamentowymi Sprawiedliwymi i realnie na nich spoczywał, co potwierdza król Dawid w Psalmach

Daj bym usłyszał radość i wesele, niech się rozradują kości które skruszyłeś. Zakryj oblicze swoje przed grzechami moimi i zgładź wszystkie moje winy. Nie odrzucaj mnie od oblicza swego i nie odbieraj mi swego Ducha Świętego (Ps 50,10-11.13).

Pismo Święte Starego Testamentu częściej mówi jednak o Duchu, zstępującym na ludzi, aniżeli przebywającym w nich. Stary Testament oczekuje mesjańskiego zbawienia, kiedy nowy wymiar, tzn. tchnienie, Ducha dane będzie narodowi Bożemu (Joel 3,1). Potwierdza to również prorok Ezechiel:

I dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do waszego wnętrza, i usunę z waszego ciała serce kamienne, a dam wam serce mięsiste. Mojego ducha dam do waszego wnętrza i uczynię, że będziecie postępować według moich przykazań, moich praw przestrzegać będziecie i wykonywać je (Ez 36,26-27).

Prorocy i autorzy psalmów wielokrotnie mówili o nadchodzącym pocieszeniu Izraela. Boskiego pocieszenia oczekiwał starzec Symeon, kiedy witał młodzieńca Jezusa w świątyni: „A był wtedy w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon człowiek, ten był sprawiedliwy i bogobojny, i oczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty był nad nim” (Łk 2,25). Boskie pocieszenie oznaczało w swej pełni – błogosławieństwo mesjańskiego zbawienia; pocieszenie, które Pocieszyciel pośle uczniom z nowym wewnętrznym stanem. Cały Stary Testament, w którym „Duch mówił przez proroków” może być postrzegany jako wstępna Pięćdziesiątnica, która swą realizację będzie miała w wydarzeniach Nowego Testamentu (Evdokimov 1986, 186).

W Piśmie Świętym Nowego Testamentu jeszcze wyraźniej jest objawiona nauka o Duchu Świętym. W sposób szczególny warto zwrócić uwagę na naukę o Duchu Świętym w mowie pożegnalnej Pana Jezusa Chrystusa. Na mistycznej wieczerzy Jezus Chrystus powiedział, że Duch Święty będzie z Jego uczniami, On ich pouczy o wszystkim i przypomni im Jego słowa. Chrystus powiedział, że przez Ducha uczniowie Jego przyjdą do poznania Prawdy: „Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel,

którego Ja wam pošę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie” (J 15,26). Dziełem Ducha Świętego jest objawienie przyszłego. Duch Święty w życiu obecnym przygotowuje nadejście przyszłego życia: „Lecz gdy On przyjdzie, Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę, bo nie sam od siebie będzie mówić, lecz cokolwiek usłyszysz mówić będzie i to co ma przyjść wam oznajmi” (J 16,13). Pełni czystości serca i pełni nieskazitelnosci w interpretacji Słowa Bożego nie było u żadnego człowieka. Ten dar dany był całemu Kościołowi przez działającego w nim Ducha Świętego. To Duch Święty osądza świat w grzechu, prawdzie i sądzie nie za pośrednictwem bezpośredniego działania na serce z zewnątrz, ale za pośrednictwem swego działania w Kościele. Wielką obietnicę o poselstwie Ducha w poźegnalnych słowach Zbawiciela do dwunastu apostołów odnosi się do wszystkich wierzących z taką samą niepodważalną realnością, jak niepodważalne jest to, że i ich Jezus objął w swej modlitwie arcykapłańskiej.

Działanie Ducha Świętego jest Boskim elementem w życiu wierzącego. Ustanowienie Królestwa dokonuje się działaniem Ducha Świętego. Cerkiew – jest rzeczywistością Królestwa Bożego. To, co odnosi się do Królestwa odnosi się również do Kościoła. Dotyczy to zarówno dzieła zbawczego Chrystusa jak i działania Ducha Świętego. W słowach poźegnalnych ze skierowanych do swych uczniów, Chrystus zapewnia, że Duch będzie przebywał na wieki: „Oto ja jestem z wami do końca wieków” (Mt 28,20). Jest to zapewnienie o nieustannej obecności Ducha Świętego w Cerkwi. Zapowiadany uczniom Duch Święty powinien być ich znów ożywić w ich wspomnianiu wszystkiego, czego nauczył ich Chrystus. Podtrzymywany Duchem Świętym Kościół – to obiektywna realność – Duch Święty ożywia Cerkiew swą obecnością. Dokonane raz na zawsze zbawienie jest rzeczywistością historyczną dzięki temu, że Święty Duch zakłada w dniu Pięćdziesiątnicy historyczną wspólnotę Kościoła. Kościół zaś jako Ciało Chrystusa jest miejscem nieustannej Pięćdziesiątnicy. Kościół jest rzeczywistością Świętego Ducha (Xomjakov 1900, 56).

## **Duch Święty i Kościół**

W dniu zesłania Świętego Ducha na Apostołów, z ognistych języków zrodził się Kościół – Bogoludzka społeczność Ciała Chrystusowego (Evdokimov 1986, 186). Gdzie jest Duch Święty, tam jest Kościół, który jest miejscem Jego działania. Nie ma życia w Kościele i nie ma w nim posługi bez Ducha, a w końcu bez Ducha nie ma samego Kościoła. Włączenie w tajemnicę Chrystusa Zmartwychwstałego dokonuje się zawsze mocą Ducha Świętego. Dzięki Duchowi Świętemu jest możliwe spotkanie Boga z człowiekiem, bowiem On nie tylko uobecnia dokonane niegdyś przez Chrystusa akty zbawcze ale jednocześnie prawdę Ewangelii uobecnia wśród społeczności Ludu Bożego (Sawa, Michał Hrycuniak 2003, 65).

Misterium Pięćdziesiątnicy, które w Kościele trwa się dzięki świętym sakramentom, urzeczywistnia ostateczny cel Boskiej ekonomii zbawczej: „Przyszedłem rzucić Ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął” (Łk 12,49) – tak mówił Chrystus o ogniu Świętego Ducha. Duch Święty jest Tym, który aktualizuje dzieło Jezusa Chrystusa wszystkim wierzącym w Kościele. Od momentu wcielenia do wniebowstąpienia, cała zbawcza ekonomia rodzaju ludzkiego realizowana była za sprawą Ducha Świętego, którego zgodnie z obietnicą posłał od Ojca i wylał na Kościół Jezus Chrystus. „A gdy przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam pošlę od Ojca, Duch prawdy, który od Ojca pochodzi, złoży świadectwo o mnie” (J 15,26; Dz 2,23). To Duch Święty realizuje i czyni aktualnym zbawcze dzieło Chrystusa w historii świata. On zstępuje na Kościół, chrzci i włącza do Kościoła.

Uczniowie Chrystusa nie sprawowali aktu Wieczery Pańskiej – Eucharystii do czasu Pięćdziesiątnicy, momentu kiedy zstąpił na nich Święty Duch. Od chwili Jego zstąpienia zapoczątkowuje się sprawowanie Eucharystii w Kościele. To wydarzenie jest początkiem Kościoła Chrześcijańskiego. Od Pięćdziesiątnicy rozpoczął się nowy sposób istnienia oraz zbawczego działania Chrystusa na ziemi – w Jego Ciele, którym

jest Kościół, realizujący się w zgromadzeniu eucharystycznym Ludu Bożego (Afanas'ev 1952, 19).

W Kościele prawosławnym bardzo mocno podkreślane jest działanie Świętego Ducha, nie tylko w Eucharystii, lecz także w każdym działaniu sakramentalnym Kościoła (Felmy 2005, 133). Przy tym podkreśla się szczególną rolę *epiklezy* w każdym misterium. Cała ekonomia zbawienia rodzaju ludzkiego odbyła się przy udziale Ducha Świętego. Nie oznacza to, iż Chrystus był „narzędziem” w ręku Boga Ojca w całokształcie pełnienia swej misji. Jezus Chrystus był i pozostał na zawsze nieoddzielny od dzieła Świętej Trójcy. Pozostaje On na wieki w jedności z działaniem Trójjedynego Boga.

Z woli Boga Ojca za pośrednictwem Chrystusa Jezusa – Głowy Kościoła w Duchu Świętym dokonuje się zbawcza ekonomia ery eschatologicznej. Pełnię wszelkiemu dziełu Trójcy Świętej nadaje Duch Święty – określany jako realizator w dziele zbawienia. Chrystus dokonał aktu zbawczego i stworzył sakramentalny pomost pomiędzy stworzeniem i Stwórcą. Duch Święty, przywraca stworzenie w sposób wspólnotowy i utwierdza byt w Bogu. Poprzez Ducha ujawnia się tajemnica stworzenia i wspólnota wszystkich w miłości. Ojciec przywraca sobie stworzenie przez Syna, a Syn przebywa w stworzeniu przez Ducha. Każda Boska hipostaza uczestniczy na swój sposób w tejże ekonomii zbawienia (Evdokimov 1986, 185). „Kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest Jego” (Rz 8,9). Święty Ireneusz z Lyonu pisał: „Tam gdzie jest Kościół Chrystusa, tam i jest Duch Boży, tam jest Kościół i wszelka łaska” (Irinej Lionskij 1978, 720-721). Stwierdzeniem św. Ireneusza zostało opieczętowne doświadczenie Kościoła, jako misterium w najgłębszym i uniwersalnym sensie tego słowa, jako sakramentu Ducha Świętego. Skoro tam, gdzie jest Kościół, tam jest Duch Święty, to tam, gdzie jest Duch Święty, tam jest odnowienie stworzenia, tam jest „początek innego nowego życia”. Swym zstąpieniem w „ostatni wielki dzień Pięćdziesiątnicy” Duch Święty przemienia ten dzień „ostatni” w pierwszy dzień nowego stworzenia.



Apostoł Paweł uświadamia nas o wielkiej tajemnicy, jaka dokonuje się w sposób sakramentalny pomiędzy Bogiem i człowiekiem:

Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie – jak Chrystus powstał z martwych (Rz 6,3-4).

Zaś św. Cyryl Jerozolimski poucza nas „abyśmy wiedzieli, że wszystko, co wycierpiał Chrystus, prawdziwie, a nie pozornie wycierpiał dla nas i dla naszego zbawienia i uczynił nas uczestnikami swych cierpień” . „Jeśli zostaliśmy z Nim zrośnięci w jedno przez podobieństwo ze śmiercią Jego, będziemy też zrośnięci z Nim w jedno przez podobieństwo w zmartwychwstaniu” (Rz 6,5) – stwierdza Apostoł Paweł. „Zostaliście obmyci, uświęceni i usprawiedliwieni w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez Ducha Boga naszego” (1 Kor 6,11).

Swoim chrztem Chrystus uświęcił wody, a gdy z nich wychodził zstąpił na Niego Święty Duch. Podobnie i nowo ochrzczonego, po udzieleniu chrztu dawane jest namaszczenie świętym mirem. Jest ono obrazem zstąpienia na Chrystusa w Jordanie Ducha Świętego, Którego w dniu Pięćdziesiątnicy otrzymali Apostołowie.

Wszystko, czego prawdziwie doświadczył Chrystus i co dokonane było nad Nim – ukrzyżowanie, pogrzebanie i zmartwychwstanie my otrzymujemy „przez podobieństwo” (Rz 6,5) w chrzcie. Z Nim zostajemy ukrzyżowani, pogrzebani, z Nim zmartwychwstajemy. Podobnie dzieje się podczas bierzmowania. Bóg Ojciec udzielił Chrystusowi namaszczenia od duchowego olejku radości – Świętego Ducha. Święty Duch zwie się olejem radości, gdyż jest Źródłem duchowej radości. My, kiedy rodzimy się w Chrystusie zostajemy namaszczeni olejem, lecz nie zwyčajnym, ale uświęconym wezwaniem życiodajnego Świętego Ducha. Tak, jak w Eucharystii chleb i wino po wezwaniu Świętego Ducha, nie są już zwykłym chlebem i winem, lecz najprawdziwszym Ciałem i Krwią Chrystusa, tak i po wezwaniu Świętego Ducha olej staje się nośnikiem

Świętego Ducha. Poprzez namaszczenie ciała świętym mirem w sposób niewidzialny wraz z nim zostaje uświęcona również nasza dusza. Ciało i dusza zostają namaszczone świętym i ożywiającym Duchem Bożym.

Po to, aby „jak Chrystus pokonał przeciwnika, tak i wy po chrzcie świętym i duchowym namaszczeniu winniście przywdziać całą zbroję Ducha Świętego, stanąć przeciw potędze wroga i z nią walczyć, z przekonaniem, że: «Wszystko mogę w Chrystusie, który mnie umacnia»” (Flp 4,13) pisał Apostoł Paweł do chrześcijan w Filipi.

### **Dzieło uświęcenia w Duchu Świętym**

Spotkanie człowieka z Bogiem jest możliwe tylko dzięki Duchowi Świętemu. To On uobecnia Zmartwychwstałego Chrystusa w Kościele wraz z Jego zbawczymi aktami, uświęcającymi człowieka i cały kosmos. Ta obecność nosi charakter sakramentalny i realizowana jest w czasie po uwielbieniu Chrystusa (Hryniewicz 1987, 276), gdyż dopóki Chrystus nie był uwielbiony, Duch Święty nie był posłany do ludzi. Przez Ducha i w Duchu Świętym wierzący w Chrystusa stali się Kościołem, a Kościół miejscem działalności Ducha Świętego. „Gdzie bowiem Kościół, tam i Duch Boży; a gdzie Duch Boży tam Kościół i wszelka łaska. Duch bowiem jest prawdą” (Irinej Lionskij 1978, 720-721).

Dzieło Chrystusa było swoistym przygotowaniem dzieła Ducha Świętego. Dzień Pięćdziesiątnicy jawi się więc jako cel, ostateczne zwieńczenie Bożej ekonomii na ziemi. Chrystus powraca do Boga Ojca aby mógł zstąpić Święty Duch. Tymczasem Duch Święty w swym osobistym przyjsciu nigdy nie objawia swej własnej Osoby. Nie przychodzi w swym własnym imieniu, lecz w imieniu Syna aby dać świadectwo Synowi – tak jak Syn przyszedł w imię Ojca, aby dać świadectwo Ojcu (Łoski 2007, 153).

Oczyszczenie, odrodzenie i uświęcenie, zgodnie z wiarą prawosławną, jest możliwe tylko w Chrystusie, w Jego zbawczym akcie, którego uczestnikiem człowiek może się stać w Jego Kościele mocą Ducha Świętego.

Będąc w Kościele, człowiek odnawia się i odradza Duchem. Kościół daruje i ofiarowuje wszystkim w równej mierze jeden boski obraz i imię – to jest być i nazywać się Chrystusowym.

Przyswojenie zbawczego dzieła jest możliwe jedynie dzięki współdziałaniu dwóch czynników – Boskiego i ludzkiego. Czynnikiem Boskim jest łaska Boża, natomiast ludzkim dobrowolna akceptacja i przyjęcie tej niestworzonej zbawczej energii Bożej. Bóg zawsze kołatacze do drzwi ludzkiego serca, ale tylko człowiek może je otworzyć. Bóg nie wchodzi do środka na siłę (Ap 3,20). W rezultacie więc wszystko zależy od wolnej woli człowieka czy wykorzysta ją dla życia czy dla własnej zguby.

Odkupienie, jakiego dokonał Chrystus nie czyni „samo z siebie”, koniecznym zbawiennym wszystkich ludzi, gdyż taki przejaw byłby sprzeczny z wyższą prawdą – Bogiem. Tej myśli nie należy dopuszczać również dlatego, że w życiu duchowym nie istnieje prawo konieczne, lecz wszystko wynika z wolności, jaką otrzymał człowiek. Dlatego też zbawienia człowiek dostępuje nie inaczej jak tylko przez wolne przyjęcie i przyswojenie zbawiennych darów odkupienia, jakie przyniósł nam Zbawiciel Jezus Chrystus.

Ten proces dokonuje się wewnątrz Kościoła, który jest mistycznym Ciałem Chrystusa. Zadaniem Kościoła jest zatem wszędzie i zawsze objawiać i wypełniać swą misję – odnowy człowieka w Chrystusie i w Duchu Świętym, odradzając w Chrystusie i Świętym Duchu dla niego świat.

Dlatego też Chrystus – Zbawiciel nie ograniczył swej zbawczej ekonomii ludzkości tylko do przygotowania środków uświęcających, lecz rozprzestrzenia je nad każdym człowiekiem z osobna. To wielkie dzieło przyswojenia przez człowieka Jego Odkupienia, które nazywamy uświęceniem On dokonał i dokonuje za pośrednictwem posłanego Nim od Ojca – Świętego Ducha (J 15,26), który posłany był dla apostołów i przebywa z ich następcami na wieki i kontynuuje to wielkie dzieło. W tym celu Chrystus założył na ziemi Swoją Kościół, ustanowił hierarchię, dał wszelkie środki, misteria potrzebne dla uświęcenia człowieka.

Realizatorem naszego uświęcenia i zbawienia jest Duch Święty, działający we wszelkich przejawach sakramentalnych Kościoła. Każde misterium, sakrament, święte działanie zakłada zmianę, przemianę, przeobrażenie człowieka i zawsze ma odniesienie do śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa jako swego źródła, zawsze objawia tajemnicę mającego nadejść królestwa Chrystusowego .

Zesłanie Ducha Świętego jest tym aktem Bożym, który wynosi paschalne misterium Chrystusa w sferę wiecznie trwającego „teraz”. Wszystko, czego dokonuje Duch Święty wiąże się z wiecznie trwającym misterium Paschy Chrystusowej.

### **Pieczęć daru Ducha Świętego**

To, co wydarzyło się w dniu Pięćdziesiątnicy, i czego doświadczyli pierwsi chrześcijanie, przyjmuje i doświadcza każdy wierzący chrześcijanin. Bezpośrednio po chrzcie, zgodnie z prawosławną tradycją, zostajemy namaszczeni świętym mirem. W momencie, gdy nowo ochrzczonego członkowi kapłan czyni świętą mirrą znak krzyża na poszczególnych częściach ciała, wymawia następujące słowa: „Pieczęć daru Ducha Świętego” (*Требник* 1925, 26). Wtedy dokonuje się osobista Pięćdziesiątnica każdego z nas. Święty Duch, który w dniu Pięćdziesiątnicy widzialnie zstąpił na Apostołów w postaci ognistych języków, także przez widzialnie czynności i znaki, niewidzialnie zstępuje na każdego z nas. Dzieje się to z taką samą mocą i realnością. Każdy chrześcijanin staje się „pomazańcem”, „Chrystusem” na podobieństwo Zbawiciela. Każdy zostaje opieczętowany charyzmami Pocieszyciela. W chwili chrztu i namaszczenia świętym mirem, Duch Święty przychodzi z Chrystusem, by zamieszkać w najskrytszej świątyni naszego serca. Św. Cyryl Jerozolimski napisał:

Staliście się pomazańcami, bo przyjęliście obraz Ducha Świętego (...) Wszystko spełniło się na was w obrazie, ponieważ jesteście obrazem Chrystusa. Gdy Chrystus w czasie chrztu w rzece Jordan udzielił wodom wonności swego Bóstwa, wyszedł z nich a wtedy zstąpił na Niego w swej

Osobie Duch Święty tak, że równy spoczął na równym. Podobnie i wam, gdy wyszliście ze świętej kaplicy, zostało dane namaszczenie, obraz tego namaszczenia, które otrzymał Chrystus, a którym jest Duch Święty (Cyryl Jerozolimski 2000, 331).

Św. Makary stwierdził, że: „Każdy z was został namaszczony niebiańskim chryzmem i dzięki łasce stał się Chrystusem. Każdy jest prorokiem niebiańskich tajemnic” (cyt. za Ware 1999, 106). Mocą Świętego Ducha stajemy się siedzibą Świętej Trójcy, gdyż Duch Święty w każdym działaniu zjednoczony jest nierozłącznie z Ojcem i Synem (Evdokimov 1986, 342). Dzięki przyjęciu Świętego Ducha, Trójca Święta mieszka w nas i nas przebóstwia, daje nam Swoje niestworzone energie, przez które stajemy się podobni Bogu.

Realna, wewnętrzna obecność Świętego Ducha, danego w bierzmowaniu, nigdy nie zostaje cofnięta, bez względu na to jak niedbali i obojętni mogą być ochrzczeni w późniejszym życiu. Jednak bardzo prawdopodobne, że w takim wypadku obecność Ducha wewnątrz człowieka pozostaje ukryta i nieświadoma (Ware 1999, 107). Przeto człowiek powinien dążyć do przejścia z etapu, w którym łaska Ducha jest obecna, ale działa w nas skrycie i niewidzialnie, do momentu świadomego zdania sobie sprawy, kiedy to znamy moc Ducha otwarcie, bezpośrednio, z pełnym rozumieniem przez nasze serce. Jezus Chrystus powiedział „przyszedłem rzucić ogień na ziemię i bardzo pragnę, aby zapłonął” (Łk 12,49). Ta iskra Świętego Ducha, zesłanego w dniu Pięćdziesiątnicy, istniejąca od momentu chrztu w każdym człowieku powinna zapłonąć pełnym ogniem.

W jednej z modlitw sakramentu chrztu, tuż po ubraniu ochrzczonego w nowe białe szaty, kapłan zwraca się do Boga z prośbą:

Błogosławiony jesteś, Panie, Boże Wszchemogący, źródło łask, słońce sprawiedliwości, który zapaliłeś światłość zbawienia będącym w ciemności poprzez zjawienie się Jednorodzonego Twego Syna i Boga naszego, który nam niegodnym dał błogosławione oczyszczenie w świętej wodzie oraz Boskie uświęcenie w zyciodajnym namaszczeniu, który i dzisiaj

pozwoliłeś na nowo zrodzić sługę Twego nowo oświeconego przez wodę i Ducha, i dałeś mu odpuszczenie grzechów dobrowolnych i mimowolnych. Sam, Władco, Królu wszystkich, miłosierny dla wszystkich, daj mu także Pieczęć daru Świętego, Wszchemocnego i Wielbionego Twego Ducha oraz przyjęcie świętego Ciała i Najdroższej Krwi Twego Chrystusa (*Требник* 1925, 25).

Wyjątkowość osobistej Pięćdziesiątnicy, polega na tym, że otrzymujemy w darze Tego, Któremu Chrystus jest współistotny według natury. Otrzymujemy Ducha Świętego, Który przed wiekami posyłany był i jest przez Boga Ojca. Tego Ducha posłał też Ojciec, by w widoczny sposób dał świadectwo i spoczął na Chrystusie nad wodami Jordanu. Święty Duch ukazał Go wtedy jako Pomazańca i umiłowanego Syna i Zbawiciela. W sakramencie bierzmowania – naszej osobistej Pięćdziesiątnicy, Duch Święty zstępuje na nas i pozostaje z nami i w nas, jako dar Chrystusa, który otrzymuje od Ojca, jako dar Swojego życia, Swojego Synostwa, Swojego zjednoczenia z Ojcem. „Duch – jak mówi Chrystus – Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi” (J 16,14-15). Otrzymujemy osobisty dar Chrystusowego Ducha, który jest, jak mówi modlitwa anafory w czasie świętej Liturgii św. Bazylego Wielkiego: „Duch prawdy, łaska przybrania za synów, zadatek przyszłego dziedzictwa, początek wiecznych dóbr, moc życiodajna, źródło uświęcenia” (*Служебник* 1991, 387). Duch jest darem, jest objawieniem ludzkości Świętej Trójcy, co zawarte jest również w innej starożytnej, liturgicznej formule: „Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa, miłość Boga i Ojca, i wspólnota Ducha Świętego, niech będą z wami wszystkimi” (*Boska Liturgia Świętego Bazylego Wielkiego* 2005, 78). Poprzez dar Ducha Świętego otwieramy się na realność eschatologiczną, poznajemy Trójjedynego Boga i jednoczymy się z Nim w Boskie Królestwo i życie wieczne.

## **Piękno i nadzieja jako dary Świętego Ducha**

Wśród wielu darów Świętego Ducha, piękno i nadzieja są szczególnie mi darami. To one pomagają człowiekowi wrażliwemu w przyjmowaniu i rozwijaniu w życiu codziennym wszelkich talentów i darów jakimi człowiek został obdarzony przez Boga.

Współczesne społeczeństwa są duchowo puste. Dlatego tak ważna jest wrażliwość na działanie Świętego Ducha, na piękno świętej Ewangelii i powszechność nadziei. Miłość Boga i jego piękno ustawicznie ubogacają i ocalają świat. Piękno jest kategorią ontologiczną i zbawczą, a nie tylko kategorią estetyczną. Prawosławni są uwrażliwieni na „piękno duchowe”. Stąd Fiodor M. Dostojewski mógł słusznie mówić: „piękno zbawi świat”. Wyrazem czego jest święta Liturgia, teologia ikony, duchowość przeobrażenia i wizja świata przemienionego. Dlatego piękno staje się świadectwem istnienia świata niewidzialnego.

Dla F.M. Dostojewskiego piękno nie jest żadnym luksusem, lecz pierwszą potrzebą człowieka.

Bez Anglików ludzkość da sobie radę, bez Niemców także, bez Rosjan na pewno, przetrwa bez nauki, bez chleba, i jedynie bez piękna się nie obejdzie, gdyż bez piękna nie warto będzie żyć na świecie!” Pragnienie piękna jest wrodzone, a nie nabyte. Im intensywniej człowiek żyje, tym bardziej potrzebuje piękna. Człowiek, u którego nie uwzględni się prawa do piękna i sprowadzi się ową pierwotną tęsknotę za pięknem do czysto użytkowych funkcji, w dosadnym języku pisarza, zamienia swój ludzki obraz w wizerunek „zwierzęcia domowego” (Aleksiev 2015, 369).

Dlatego w pedagogii F.M. Dostojewskiego piękno uplasowane jest zaraz po bezwarunkowej konieczności wychowywania do nieustannego rozwoju duchowego życia człowieka. Jeśli człowiekowi nie ofiarowuje się życia duchowego, ideału Piękna, to umrze z tęsknoty, zwariuje, zabije siebie albo popadnie w pogańskie fantazje (Leśniewski 2006, 154.176). Ta myśl jest zawarta w liście, datowanym na 7 czerwca 1876 roku, do jednego z solistów orkiestry w Teatrze Maryjskim i prowadzi do konkluzji,

iż przeniknięte tym ideałem dusze staną się sobie braćmi i wówczas naturalnie, pracując dla siebie nawzajem, ludzie staną się bogaci.

Tego ideału piękna nie wolno człowiekowi odbierać, tak jak nie można traktować tęsknoty za pięknem na równi z potrzebami instynktu. Dostojewski we wspomnianym liście, który jest szkicem do późniejszej legendy o Wielkim Inkwizytorze, analizując pierwsze kuszenie na pustyni pokazuje, że szatańska propozycja zamiany kamieni w chleb i oferowanie go ludziom jest metaforą każdego ustroju społecznego, perfidnie redukującego duchowy wymiar człowieka do jego biologicznych głodów. Daj im taki ustrój społeczny, aby zawsze mieli chleb i porządek, a dopiero potem pytaj ich o grzechy. Konsekwencją takiej utylitarnej pedagogiki jest odebranie człowiekowi osobowości, zdolności do ofiary, a także postrzegania pracy jako wartości. Dokonując krytyki socjalizmu, autor ripostuje: Na wszystko to Chrystus powiedział: Nie samym chlebem człowiek żyje. To znaczy wypowiedział aksjomat o duchowym pochodzeniu i wymiarze człowieka.

Przyjaciel F.M. Dostojewskiego – Włodzimierz Sołowjow – w swojej twórczości artystycznej nigdy nie traktował piękna oddzielnie od dobra i prawdy. Miał on słuszność, bowiem te trzy istnieją tylko w ścisłym związku. Dobro, oddzielone od prawdy i piękna, jest jedynie nieokreślonym uczuciem, bezsilnym porywem. Abstrakcyjna prawda stanowi puste słowo, a piękno bez dobra i prawdy jest bożkiem samym dla siebie. Przeto prawda jest dobrem pomyślanym przez ludzki rozum; piękno jest tym samym dobrem i tą samą prawdą, wcieloną w żywą konkretną formę. Pełne jego wcielenie – już we wszystko – jest kresem, celem i doskonałością. Oto dlatego F.M. Dostojewski mówił, że „piękno zbawi świat” (Alekseev 2015, 331).

Zapatrzone samo w siebie piękno jest obojętne wobec dobra i zamknięte na prawdę, ma zawsze charakter destrukcyjny. Może zauroczyć, ale będzie to zawsze uścisk śmierci. Dlatego jeśli odwołujemy się do innego powiedzenia F.M. Dostojewskiego, znanego chyba najbardziej ze wszystkich: „Piękno zbawi świat”, to konieczne jest pytanie:



jakie piękno? Piękno, ażeby było zbawiające domaga się dopełnienia moralnego, które człowiek nadaje swoim działaniem. Piękno przez swój niejednoznaczny charakter nie zbawia człowieka mechanicznie, samo przez się. Przynależy ono do porządku twórczego i domaga się ze strony człowieka zagospodarowania moralnego. Jeśli bowiem piękno ma zbawić świat, to tylko poprzez człowieka, który otrzymał nakaz czynienia sobie ziemi poddaną, czyli wiązania w tym wypadku piękna z dobrymi czynami.

Piękno, dobro i prawda są ze sobą ściśle połączone. Umiłowanie ich przemienia człowieka. Dokonuje się to mocą Ducha Świętego, Który jest osobowym źródłem piękna duchowego. Piękno jest manifestacją wewnętrznego sensu świata, odbłaskiem Bożego świata, paschalną formą nadziei. Stąd też święci odczuwając tę prawdę mogli spotykając drugiego człowieka pozdrawiać słowami: „Chrystus Zmartwychwstał – radości moja”.

Fakt zbawienia sam w sobie stanowi nieodłączny związek z pięknem. To jest piękne, że człowiek może być zbawiony (Leśniewski 2006, 13). Piękno tej prawdy oświeca całą ziemską drogę każdego podążającego za Chrystusem, ponieważ jedynym Pięknem i najdoskonalszym ideałem jest właśnie Syn Boży.

Prawdziwym ideałem piękna i jego wyznacznikiem oraz istotą jest sam Bóg. Ten sam Bóg, który stworzył niebo i ziemię, który posłał Syna Swego Jednorodzonego, Który przyszedł na ziemię jako Wcielony Logos oraz ten sam, Który jest tym innym Pocieszycielem po wniebowstąpieniu Jezusa Chrystusa. Ten sam pozostaje więc wszelki schemat czy archetyp piękna i wszystkich pojęć z nim związanych. To jest piękno w najczystszy, wprost nieporównywalnym do niczego, a więc w ontologicznym znaczeniu. Nie wiąże się jednak z czymś ziemskim ani niebiańskim lecz po prostu jest i działa. Piękno jest możliwością ale również i rzeczywistością (Antonij mitropolit (Bloom) 2006, 81-82). Jest ona dostępna człowiekowi poprzez uczestnictwo w Tajemnicach dokonywanych w Kościele – Bogoludzkiem organizmie.

Piękno, które ujawnia się w hierarchicznej strukturze Kościoła, jest oznaką Świętego Ducha. Duch Święty jest Duchem piękna, On prowadzi rękę artysty, jak było to w wypadku artysty rzemieślnika Besaleela, który stworzył Arkę lub świętość (Wj 35,31) i on jest także natchnieniem muzyka śpiewającego ku chwale Bożej (Ef 5,19) (Felmy 2005, 141). Dla o. Pawła Fłorenskiego piękno duchowe jest „jedyną słuszną drogą do określenia, co jest prawosławne a co nie jest, dlatego że ono jest jedynym kryterium przy pomocy którego można określić życie w Duchu” (Floreński 1914, 7).

Paul Evdokimov stwierdza, iż Duch Święty jest bezpośrednim uchwyceniem Piękna, że trzecia osoba Trójcy Świętej objawia się właśnie jako Duch Święty. Gdy Duch Święty zaczyna wypowiadać się przez Piękno, tak jak mówił przez proroków, jedynie wówczas zbawienie przez Piękno przestaje być autonomiczną zasadą sztuki, a staje się formułą religijną. Duch Święty jest nagłym zrozumieniem piękna, proroczą świadomością harmonii. To właśnie w świętości, w Duchu Świętym, człowiek odnajduje bezpośrednią intuicję prawdziwego piękna. Napełniona Duchem, przebóstwiona, ludzka natura Chrystusa, według F.M Dostojewskiego, jest obrazem pozytywnym, absolutnie pięknym, a ewangelia św. Jana w objawieniu Piękna widzi i podkreśla cud wcielenia.

Prawosławie przez całą swoją historię starało się zachowywać bezcenny skarb, jakim jest Piękno w doświadczeniu Ducha Świętego. Jest On niezmiennie wzywany modlitwą całego Kościoła, bowiem kto wzywa Ducha Bożego, wyznaje tym samym swoją całkowitą zależność od Boga. To On ciągle odnawia i jednoczy. Dlatego prawosławna nauka o człowieku, jego zbawieniu, o Kościele, przeniknięta jest działaniem Ducha Świętego. Dotyczy to teologii, św. Liturgii i ikonografii. Dzięki działaniu Ducha Świętego dokonuje się tajemnica przemiany i przeobrażenia człowieczeństwa. Następuje wówczas związek pomiędzy kultem liturgicznym wierzących i wewnętrzną liturgią serca ludzkiego.

Zauroczeni tym pięknem duchowym prawosławnej Liturgii świętej w Konstantynopolu, posłowie wielkiego księcia Włodzimierza wybrali wiarę grecką, ponieważ tak bardzo zachwyciło ich piękno Liturgii

oraz świątyni w której ona była odprawiana. Przywieźli oni wieść z Konstantynopola, mówiąc:

I poszliśmy do Greków i wiedli nas gdzie służą Bogu swojemu i nie wiedzieliśmy w niebie li byliśmy, czy na ziemi. Nie ma bowiem na ziemi takiego widowiska ni piękna takiego i nie wiemy jak opowiedzieć o tym, tylko to wiemy, że tam Bóg z ludźmi przebywa, i nabożeństwo ich jest najlepsze ze wszystkich krajów. My zaś nie możemy zapomnieć piękna tego, każdy bowiem człowiek, gdy skosztuje słodkości, później gorzkości nie przyjmuje (Sielicki 1987, 70).

Ludzie stają się wierzącymi ponieważ zniewala ich piękno Liturgii świętej. Ta kategoria piękna odnosi się nie do wszystkiego co piękne lecz do tego typu piękna, które jest symbolem transcendencji – to znaczy do piękna jakby pozbawionego materialności, przestrzeni świątyni Hagia Sophia w Konstantynopolu, do uduchowionego piękna ikon, piękna śpiewu liturgicznego z jego surowością, do piękna szat liturgicznych i dymu kadzidła wonnego unoszącego się do niebios, do piękna Bożej świątyni, piękna tekstów liturgicznych i piękna wysiłków ascetycznych człowieka. To ten typ piękna, który dzięki Duchowi Świętemu rozpala miłością ludzkie serce i „porywa do pełni życia”.

### **Cel życia ludzkiego**

Na początku XIX wieku wielu intelektualistów i filozofów dążyło do tego, aby człowieka doprowadzić do rzekomej „dojrzałości” – do życia bez Boga. Dzisiejszy człowiek „dojrzał” tak, że zna udreki, niedostatki życiowe, ale nie zna radości; poznał erotykę ale nie miłość, zna naukę ale nie misterium życia. Nie rozumie, że niebiosa i ziemia pełne są chwały Bożej. Nie odczuwa, że człowiek jest wówczas człowiekiem, kiedy jest obrazem Bożym, kiedy jest w jego życiu obecny Bóg. Wówczas żyje wiecznością, a kiedy staje się idolem samego siebie, staje się więźniem swoich namiętności – wybiera doczesność i śmierć.

Człowiek współczesny stara się wszystko wytłumaczyć przy pomocy logiki, która nie zna granic. „Logika”, treść której określana jest przez

człowieka w zależności od sytuacji zgodnie z jego osobowością – stanowi tragedię dzisiejszego człowieka. Bazujący wyłącznie na logice, dzisiejszy człowiek dochodzi do dewaluacji tolerancji, na której opiera się właściwa harmonijna i pokojowa symbioza pomiędzy ludźmi. A to z kolei prowadzi do narzucenia głębokiego totalitaryzmu. Pomaga temu pieniądz. Na fakt ten zwracał uwagę Mikołaj Bierdiajew, kiedy pisał „Burżuazyjny świat rządzony jest przez pieniądz oddzielony od ducha. Kapitalizm cywilizuje duch wieczności, niszcząc rzeczy święte”. To tylko niektóre przykłady wynikające z pojęcia idolizacji współczesnego człowieka. Świadczą one że człowiek w czasie jego ziemskiego życia, zawsze napotyka na skrzyżowanie dróg cnoty chrześcijańskiej i zła i pozostawiony jest samemu sobie. Tak jak ateistyczne uszczęśliwienie ludzkości, tak i dzisiejsza idolizacja człowieka była i zawsze pozostanie karykaturalną i zeświecczoną postacią „nadziei chrześcijańskiej”.

Prawdziwe szczęście i pełny wymiar człowieczeństwa – człowiek osiąga jedynie w Bogu. Bóg pragnie zbawienia każdego człowieka, ale nie zbawia przemocą. On przeobraża człowieka od wewnątrz „mocą przekonującej miłości” (Flp 2,1). Przemiana ta dokonuje się mocą łaski Ducha Świętego przy poszanowaniu ludzkiej wolności. Bóg nie zmusza nikogo do miłowania! Zwycięstwo śmierci przez Jezusa Chrystusa musi być przyjęte dobrowolnie. Chrystus mówi „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mt 16,24).

Celem życia ludzkiego jest zdobywanie Ducha Świętego i życie w Duchu Świętym (Serafin Sarowski 1992, 9.11). „Gdzie jest Duch Święty – tam wolność” (2 Kor 3,17). Duch Święty zamieszkuje w duszach ludzkich. Apostoł Paweł napisał: „Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie? Za [wielką] bowiem cenę zostaliście nabyci. Chwalcie więc Boga w waszym ciele!” (1 Kor 6,19–20). To współzamieszkiwanie Ducha Świętego z duchem człowieka jest możliwe dzięki usilnemu wysiłkowi osiągnięcia Ducha Świętego, co sprawia przygotowanie

w ludzkiej duszy i w ciele tronu dla Boga (Serafin Sarovskij 1953, 49) Wzywaniu Ducha świętego jest stałym i nieodłącznym elementem bytu Prawosławia. To Duch święty uobecnia dokonane przez Chrystusa akty zbawcze, ale jednocześnie uobecnia prawdę Ewangelii wśród społeczności Ludu Bożego (Sawa, Michał Hrycuniak 2003, 65). W *Didache* zostało napisane: „Niech przyjdzie łaska Ducha Świętego i niech przemieni ten świat” (*Didaxe, gl. 10*). Myśl ta jest wyrazem poczucia duchowej więzi i soborowości wszystkich ludzi. Wyrażona jest ona w twórczości wielu św. Ojców Kościoła, teologów, pisarzy i myślicieli.

W katakumbach rzymskich nierzadko można spotkać malowidła na których przedstawiona jest postać kobiety z uniesionymi do góry rękoma, zwaną *Oranta*. Jest ona przedstawiona w modlitewnym skupieniu z dłońmi skierowanymi ku górze. Jest to jedno z najstarszych chrześcijańskich malowideł (Ware 1999, 96). Kogo ono przedstawia – Przenajświętszą Bogurodnicę, Kościół czy duszę ludzką podczas modlitwy, a może wszystkie trzy łącznie? Jakakolwiek by nie była interpretacja tego wizerunku – na pewno przedstawia on postawę chrześcijańską – wezwanie, prośbę, błaganie o epiklezę, przywołanie i oczekiwanie na zstąpienie Ducha świętego.

Nasze ręce mogą i powinny być wzniesione jak u *Oranty*, nie zaciśnięte lecz otwarte, nie bierne lecz gotowe przyjąć dary Ducha świętego. Naszym celem życia jest bowiem stanie się nosicielem Ducha, życie w Duchu bożym i oddychanie bożym Duchem (Ware 1999, 96). Św. Symeon Nowy Teolog w swoich hymnach do miłości Bożej błaga i wychwala Ducha świętego poprzez apofatyczne wyrażenia i określenia przymiotów Osoby niepoznawalnej i tajemniczej:

Przyjdź prawdziwa światłości. Przyjdź żywocie wieczny. Przyjdź ukryta tajemnico. Przyjdź nienazwany skarbie. Przyjdź niewysławialna rzeczywistości. Przyjdź osobo przekraczająca wszelkie zrozumienie. Przyjdź radujący się bez końca. Przyjdź światło nie znajdujące wieczoru. Przyjdź niezawodne oczekiwanie zbawionych. Przyjdź podniesienie upadłych. Przyjdź zmartwychwstanie umarłych. Przyjdź wszechpotężny, który

mocą swoją bez końca stwarzasz, odbudowujesz i przemieniasz. Przyjdź niewidzialny, którego nikt nie może uchwycić i dotknąć. Przyjdź, który trwasz ciągle niewzruszony, lecz zawsze w nieustannym ruchu; zbliżasz się do nas, leżących na dnie, a sam pozostajesz wyżej niż niebios. Przyjdź gdyż Twoje Imię wypełnia tęsknotą nasze serca i ciągle jest na naszych ustach: Jesteś Który Jesteś, a jaka jest Twoja natura, nie możemy opisać ani pojąć. (...) Przyjdź niewiedzący wieńcu (...) Przyjdź ponieważ moja strapiona dusza wiecznie tęskni i pożąda Ciebie. Przyjdź samotny do samotnego (...) oddzieliłeś mnie bowiem od wszystkich rzeczy, i uczyniłeś mnie wyzbytym wszystkiego na ziemi. Przyjdź bo Ty jesteś pragnieniem, które we mnie i sprawiasz, że tęsknie za Tobą całkowicie niedostępnym. Przyjdź mój oddechu i życie. Przyjdź pociecho mej pokornej duszy (cyt. za. Łoski 2007, 153-154).

Człowiek dotknięty mocą Ducha świętego jest piękną osobowością i trudno w niej znaleźć wrogość do kogokolwiek. Jego człowieczeństwo dotknięte łaską Ducha nosi znamiona eschatologicznej przyszłości. Na jego twarzy może zajaśnieć piękno samego Boga. Świadczy o tym życie wielu świętych, Ojców pustyni i mistyków. Ich życie świadczy o wielkiej przemianie ludzkiego serca dokonanego przez Ducha świętego. To właśnie dzięki działaniu Ducha rodzi się najpiękniejsza ludzka nadzieja na ostateczne pojednanie stworzenia z Bogiem. Ostatecznym zaś faktem jest „aby przez Niego i dla Niego znów pojednać wszystkich” (Kol 1,19-20) w pięknie, jedności i miłości.

Pomimo obecności zła w świecie, cierpienia, klęsk i udręk, Duch święty prowadzi ludzkość ku radości w Chrystusie, jest On bowiem miłością i cierpliwością bez granic i „Chce wszystkich doprowadzić do nawrócenia” (2 P 3,9).

## Bibliografia

Afanas'ev, Nikolaj. 1952. *Trapeza Gospodnâ*. Pariż: Izdanie Religiozno-Pedagogičeskago Kabinetu pri Pravoslavnom Bogoslovskom Institute v Pariže.

- Alekseev, Valerij Arkad' evič. 2015. *F.M. Dostoevskij i pravoslavie. Sbornik statej i tvorčestve F.M. Dostoevskogo*. Moskva: K edinstvu!
- Bloom, Antonij, mitropolit. 2006. *Materiâ i Dux*. Kiev.
- Boska Liturgia Świętego Ojca naszego Bazylego Wielkiego*. 2005. Warszawa: Warszawska Metropolia Prawosławna.
- Cyryl Jerozolimski św. 2000. *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, przeł. Wojciech Kania. Kraków: Wydawnictwo „M”.
- Didaxe. Učenie Gospoda (peredannoe) narodam čerez 12 apostolov*. 2018. Dostęp: 18.12.2018. [http://yakov.works/acts/01/1/didahe\\_1.htm](http://yakov.works/acts/01/1/didahe_1.htm).
- Evdokimov, Paul. 1986. *Prawosławie*, przeł. Jerzy Klinger. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Pax”.
- Felmy, Karl Christian. 2005. *Współczesna teologia prawosławna*, przeł. Henryk Paprocki. Białystok: Prawosławna Diecezja Białostocko-Gdańska.
- Florenskij, Pavel. 1914. *Stolp i utverždennie istiny*. Moskva: Put'.
- Hryniewicz, Waclaw. 1987. *Nasza Pascha z Chrystusem*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Irinej Lionskij sv. 1978. „Protiv eresej. Kniga 3”. W *Antologâ: Rannexri-stiânskie Otcy Cerkvi*. Brussel'.
- Leśniewski, Krzysztof. 2006. „Nie potrzebują zdrowi lekarza...” *Hezychastyczna metoda uzdrawiania człowieka*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Łoski, Włodzimierz. 2007. *Teologia Mistyczna Kościoła Wschodniego*, przeł. Izabela Brzeska. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Mineâ prazdničnaâ*. 2003. Kiev: Ukrainskaâ Pravoslavnaâ Cerkov Kievskaâ Mitropolia.
- Sawa, Michał Hrycuniak, metropolita. 2003. „Nauka Kościoła Prawosławnego o Świętym Duchu.” W *Chrystus najwierniejszy przyjaciel człowieka: Zbiór wybranych artykułów opublikowanych w latach 1962-1998*, red. Jarosław Charkiewicz, Doroteusz Sawicki, 63-77. Warszawa: Warszawska Metropolia Prawosławna.

- Sielicki, Franciszek. 1987. *Kroniki staroruskie*. Warszawa: PWN.
- Serafin Sarowski. 1992. *Ogień Ducha Świętego (Rozmowa św. Serafina z Sarowa z Mikołajem Aleksandrowiczem Motowiłowym)*, tłum. Henryk Paprocki. Białystok: Orthdruk.
- Serafin Sarovskij. 1953. *Žitije*. Paryż: Večnoe.
- Služebnik. Čast' II: Božestvennaâ Liturgiâ sv. Vasiliâ Velikago*. 1991. Moskwa: Otdel Moskovskogo Patriarxata.
- Trebink*. 1925. Varšava: Sinodalnaâ Tipografiâ.
- Xomiakov, Aleksej S. 1900. *Polnoie sobranie sočinenij*, tom II. Moskwa: Uninvestitetskaâ Tipografiâ.
- Ware, Kallistos. 1999. *Prawosławna droga*, przeł. Nikołaja (Aleksiejuk). Białystok: Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce.



CHRZEŚCIJAŃSKA AKADEMIA TEOLOGICZNA  
w WARSZAWIE

---

Rok LX

Zeszyt 4

# ROCZNIK TEOLOGICZNY

WARSZAWA 2018

## **REDAGUJE KOLEGIUM**

dr hab. Jakub Sławik, prof. ChAT – redaktor naczelny

dr hab. Jerzy Ostapczuk, prof. ChAT – zastępca redaktora naczelnego

prof. dr hab. Tadeusz J. Zieliński

dr hab. Borys Przedpełski, prof. ChAT

dr hab. Jerzy Sojka – sekretarz redakcji

## **MIĘDZYNARODOWA RADA NAUKOWA**

JE metropolita prof. dr hab. Sawa (Michał Hrycuniak), ChAT

bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański, ChAT

abp prof. dr hab. Jerzy Pańkowski, ChAT

prof. dr hab. Atanolij Aleksiejew, Państwowy Uniwersytet w Petersburgu

prof. dr Marcello Garzaniti, Uniwersytet we Florencji

prof. dr hab. Michael Meyer-Blanck, Uniwersytet w Bonn

prof. dr hab. Antoni Mironowicz, Uniwersytet w Białymstoku

prof. dr hab. Wiesław Przyczyna, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Warszawie

prof. dr hab. Tadeusz Stegner, Uniwersytet Gdański

prof. dr Urs von Arx, Uniwersytet w Bernie

prof. dr hab. Piotr Wilczek, Uniwersytet Warszawski

Skład komputerowy – Łukasz Troc

W związku z wprowadzaniem równoległej publikacji czasopisma w wersji papierowej i elektronicznej Redakcja „Rocznika Teologicznego” informuje, iż wersją pierwotną jest wersja papierowa.

BWHEBB, BWHEBL, BWTRANS [Hebrew]; BWGRKL, BWGRKN, and BWGRKI [Greek]  
PostScript® Type 1 and TrueType fonts Copyright ©1994-2013 BibleWorks, LLC.  
All rights reserved. These Biblical Greek and Hebrew fonts are used with permission  
and are from BibleWorks ([www.bibleworks.com](http://www.bibleworks.com))

ISSN 0239-2550

Wydano nakładem

**Wydawnictwa Naukowego ChAT**

ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa, tel. +48 22 635-68-55

Nakład: 100 egz., objętość ark. wyd.: 12,4

Druk: [druk-24h.com.pl](http://druk-24h.com.pl)

ul. Zwycięstwa 10,  
15-703 Białystok

## SPIS TREŚCI

In Memoriam. Ks. prof. dr hab. Marian Bendza..... 425

### ARTYKUŁY

JAKUB ŚLAWIK, *Obcy w tekstach narracyjnych Biblii Hebrajskiej* ..... 427

DOROTEUSZ SAWICKI, *Zarys dziejów Gruzińskiego Kościoła Prawosławnego i Apostolskiego* ..... 461

METROPOLITA SAWA (MICHAŁ HRYCUNIAK),  
*Święty Duch – piękno, nadzieja*..... 491

BORYS PRZEDPELSKI, *Eschatologia w pismach biskupa Franciszka Hodura* ..... 515

ARTUR ALEKSIEJUK, *Zapłodnienie pozaustrojowe w dyskursie teologiczno-bioetycznym Kościołów chrześcijańskich w Słowacji* ..... 567

DARIUSZ KAZIMIEROWICZ, *Donacja i transplantacja narządów z prawosławnego punktu widzenia* ..... 603

TADEUSZ J. ZIELIŃSKI, *Seminaria duchowne, seminaria i szkoły teologiczne nierzymskokatolickie w prawie polskim* ..... 627

### MATERIAŁY

BOGUSŁAW MILERSKI, *Wyobrazona wspólnota, czyli o znaczeniu dobra wspólnego i szczególnej misji Akademii* ..... 655

### KRONIKA

*Wykopaliska w Jerozolimie* (ANDRZEJ KLUCZYŃSKI) ..... 661

*40-lecie partnerstwa Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej i Wydziału Teologii Ewangelickiej Reńskiego Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma w Bonn* (JERZY SOJKA)..... 665

*Inauguracja roku akademickiego 2018/2019 oraz oddanie do użytku i poświęcenie nowego gmachu Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie* (JERZY BETLEJKO)..... 669

*Konferencja „Ks. bp Juliusz Bursche w 100-lecie niepodległej Rzeczpospolitej”* (JERZY SOJKA) ..... 675

*Uhonorowanie prof. Michała Pietrzaka Medalem za Zasługi dla ChAT* (TADEUSZ J. ZIELIŃSKI)..... 677

Wykaz autorów .....	681
Recenzenci „Rocznika Teologicznego” w roku 2018.....	682

## Contents

In Memoriam. Ks. prof. dr hab. Marian Bendza..... 425

### ARTICLES

JAKUB SLAWIK, *The Foreigner in Hebrew Bible Narratives* ..... 427

DOROTEUSZ SAWICKI, *An Outline of the History  
of the Georgian Apostolic Autocephalous Orthodox Church*..... 461

METROPOLITA SAWA (MICHAŁ HRYCUNIAK), *The Holy Spirit  
– beauty and hope* ..... 491

BORYS PRZEDPELSKI, *Eschatology in the Works  
of Bishop Franciszek Hodur*..... 515

ARTUR ALEKSIEJUK, *In vitro fertilization in the theological  
and bioethical discourse of the Christian Churches in Slovakia* ..... 567

DARIUSZ KAZIMIEROWICZ, *Organ Donation and Transplantation  
from the Orthodox Point of View*..... 603

TADEUSZ J. ZIELIŃSKI, *Non-Roman Catholic Priestly Seminaries,  
Theological Seminaries and Schools in the Law of Poland* ..... 627

### MATERIALS

BOGUSŁAW MILERSKI, *Imagined community, that is about the importance  
of the common good and the special mission of the Academy* ..... 655

### CHRONICLE

*Excavations in Jerusalem* (ANDRZEJ KLUCZYŃSKI)..... 661

*40th anniversary of the partnership of the Christian Theological Academy  
and the Faculty of the Evangelical Theology of the University of Bonn*  
(JERZY SOJKA)..... 665

*Inauguration of the academic year 2018/2019 and opening and blessing  
of the new building of the Christian Theological Academy in Warsaw*  
(JERZY BETLEJKO)..... 669

*The conference “Bishop Juliusz Bursche on the 100th anniversary of the  
independent Poland”* (JERZY SOJKA) ..... 675

*Honoring prof. Michał Pietrzak with the Medal for Merits for the Christian  
Theological Academy* (TADEUSZ J. ZIELIŃSKI)..... 677

List of authors .....	681
List of reviewers of "Theological Yearbook" in 2018 .....	682

## **Wykaz autorów**

**Jakub Sławik**, jakubsla@wp.eu, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

**Doroteusz Sawicki**, d.sawicki@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

**Metropolita Sawa (Michał Hrycuniak)**, m.hrycuniak@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

**Borys Przedpełski**, b.przedpelski@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

**Artur Aleksiejuk**, a.aleksiejuk@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

**Dariusz Kazimierowicz**, d\_kazimierowicz@wp.pl, ul. Dworska 3/18, 15-756 Białystok.

**Tadeusz J. Zieliński**, tjz@onet.eu, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa